

Szósta edycja „Starachowickiej Strzały” i rozgrywane po raz pierwszy w historii Mistrzostwa Polski w kolarstwie gravelowym to dwie najważniejsze imprezy rowerowe w tym roku w naszym mieście. Do tego dochodzą jeszcze planowane w tym miesiącu zawody MTB z cyklu Świętokrzyskiej Ligi Rowerowej. To nie jest oznaka, że Starachowice są stolicą polskiego kolarstwa. To potwierdzenie faktu, że w tej dyscyplinie mamy już swoją renomę, a poprzez organizację takich imprez możemy promować walory turystyczne miasta i powiatu.

- Kolarskie imprezy sportowe są imprezami, na które warto stawiać i wspierać je finansowo. Imprezy kolarskie są widowiskowe i atrakcyjne dla zawodników oraz kibiców, ale przede wszystkim w znakomity sposób Starachowice mogą promować się poprzez ich organizację. Efekt promocyjny wynikający ze współorganizacji tych imprez jest niesamowicie trwały. Wystarczy zaobserwować kilka faktów - uważa



Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek.

Na przestrzeni kilku ostatnich lat widać duże zainteresowanie „ziemią starachowicką” jako miejscem idealnym do organizacji prestiżowych imprez

kolarskich i wyścigów dla amatorów.

- Gdy organizowaliśmy pierwszą edycję Starachowickiej Strzały to przyjechali do nas kolarze z całej Polski. Oni przyjechali na nasz wyścig, ale to nie była ich ostatnia wizyta w naszych stronach. Wielokrotnie widziałem później tych zawodników w Starachowicach w momencie gdy wyścig już się nie odbywał. Trasa wokół Starachowic tak im się spodobała, że postanowili do nas wrócić. I to już nie sami. Wracają z rodzinami. Spędzają tu mile swój wolny czas i aktywnie zwiedzają miasto oraz okolice. Wynajmują pokoje w hotelach, zostawiają tu swoje pieniądze, ale przede wszystkim kolekcjonują wspomnienia. Efekt promocji osiąga więc zamierzony cel – dodaje prezydent.

Miasto wspiera imprezy kolarskie

W tym roku budżet Gminy Starachowice przewiduje już wparcie finansowe na organizację dwóch imprez kolarskich. Szósta edycja Starachowickiej Strzały odbędzie się już 29 maja, a kolarskie Mistrzostwa Polski w gravelowej odmianie tej dyscypliny zostały zaplanowane na 9-10 lipca. W obu przypadkach Gmina Starachowice przeznaczy po 30 tysięcy złotych na ich współorganizację.

- Moglibyśmy wydać miliony złotych na promocję miasta i naszych okolic w postaci ustawienia banerów reklamowych w różnych miastach naszego kraju. Ale taka forma promocji mogłaby nie przynieść żadnego efektu. Bo jak zachęcić kogoś do przyjazdu do Starachowic tylko na podstawie baneru? Tu wydajemy pieniądze mniejsze, przyjeżdżają do nas kolarze z całej Polski i oni później do nas wrócą wraz ze znajomymi oraz rodzinami – przekonuje prezydent Materek.



W przypadku obu imprez współorganizatorami jest nie tylko miasto. Swoje wsparcie organizacyjne i finansowe zapewniają władze powiatu starachowickiego oraz inne gminy np. Pawłów czy Brody. Imprezy kolarskie to przedsięwzięcia wymagające współpracy wielu podmiotów i partnerów. Wszak trasy tych wyścigów to nie tylko ulice naszego miasta, ale również szutry, drogi brukowane czy leśne ścieżki całego powiatu. Właśnie szutrowymi trasami poprowadzone będą trasy pierwszych historycznych Mistrzostw Polski w kolarstwie gravelowym. Wybór organizatora tych mistrzostw na nasz powiat też nie jest więc przypadkowy.

Raj dla kolarzy

Starachowice dołączają do innych miejscowości związanych z imprezami kolarskimi. Poland Bike organizując Starachowicką Strzałę dokoptował nasze miasto do licznych wyścigów rozgrywanych na kolarskim Mazowszu. W tym roku nasza impreza wejdzie nawet w cykl Poland Bike Road. Będzie to cykl trzech imprez kolarskich rozgrywanych w Starachowicach, Warszawie i Nadarzynie. „Starachowicka Strzała”, nawiązująca do górskich belgijskich klasyków rozpocznie ten cykl w maju.

W czerwcu na warszawskim Służewcu zostanie rozegrane płaskie kryterium „Memoriał Królaka”, a cykl Poland Bike Road zakończy się Nadarzyńskim Klasykiem Kolarskim rozegranym w sierpniu. Każda z tych imprez będzie osobną imprezą

kolarską, ale o Starachowicach będzie się mówić podczas całego cyklu.

Tatra Cycling Events, które w ubiegłym roku organizowało w Starachowicach wyścig Europa Race, to wyścig głównie w województwie małopolskim. Od ubiegłego roku do tej grupy dołączyło nasze miasto. Obok tatrzańskich wyścigów kolarskich znalazło



się miejsce dla świętokrzyskiej imprezy sportowej.

W tym roku Grzegorz Golonko organizując gravelowe mistrzostwa kraju dopisze kolejny rozdział do kolarskiej historii w Starachowicach.

- Proszę rozważyć organizację w naszym mieście kolarskiego kryterium ulicznego, które dla kibiców byłoby jeszcze atrakcyjniejsze. Teren naszego miasta jest idealny do organizacji takich emocjonujących wyścigów. Już wyobrażam sobie premię górską zlokalizowaną na nowo powstałej ulicy Moniuszki – mówił podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej radny Włodzimierz Orkisz.

Pomysł wydaje się być niezwykle ciekawy. Organizacja takiego kryterium mogłaby jednak zablokować praktycznie całe miasto. Pozostaje więc organizacja wyścigów

trasami miasta i powiatu. Te wydają się być idealne, choć obecny ostatnio w Starachowicach Grzegorz Wajs z firmy Poland Bike nie ukrywa, że marzy mu się organizacja w naszym mieście dodatkowego etapu kolarskiego ścigania.

- W tym roku kolarze w Starachowicach powalczą o zupełnie nowe trofeum. Będzie ono nawiązywać kształtem do nazwy naszej imprezy. Tak więc nie zabraknie kolarza i efektownej strzały. Planujemy jeszcze inne zmiany. Mamy kilka pomysłów. Być może uda nam się dzień wcześniej w sobotę zorganizować prolog imprezy, tj. jazdę na czas na dystansie niecałych 2 kilometrów, ale to już podejmiemy decyzję wkrótce. Na pewno ściganie odbędzie się w niedzielę. Oczywiście jak zawsze z pełnym zabezpieczeniem – powiedział Wajs.

Mamy już swoją renomę

Starachowice nie są już ziemią nieznaną na kolarskiej mapie naszego kraju. Jeszcze kilka lat temu w naszym mieście nie odbywały się imprezy rowerowe. Od czasu do czasu przez miasto przejeżdżał peloton ogólnopolskich wyścigów kolarskich, których etapy jedynie przebiegały przez Starachowice. Teraz wszystko się zmieniło.



Od momentu organizacji pierwszej Starachowickiej Strzały kolejne firmy zgłaszają swój akces do wytyczenia tras swoich imprez przez nasze miasto i powiat. To zasługa nie tylko doskonałej organizacji. To również zasługa ukształtowania terenu i urokliwych zakątków ziemi starachowickiej. Kolejne firmy prześcigają się w

określaniu naszych okolic sugerując, iż jest to miejsce idealne do organizacji kolarskich klasyków. Nawiązania do najstynniejszych belgijskich czy francuskich wyścigów początkowo brzmiały niedowierzająco. Teraz jesteśmy już pewni, że nazwa Starachowickiej Strzały nawiązująca do słynnej Strzały Walońskiej to nie był przypadek, a kolejne wpisy na stronach organizatorów tylko nas w tym upewniają.

- Trasy poprowadzone po malowniczych i interwałowych terenach wokół Starachowic oraz doskonała i bogata baza jaką zapewnia przyjazny osobom aktywnym Hotel Europa w Starachowicach gwarantują prawdziwą kolarską ucztę i niezapomniane wrażenia. Starachowice to miejsce idealne na rowerowe wypadki dla całych rodzin, tutaj każdy znajdzie coś dla siebie! - czytamy na stronie cyklu Tatra Cycling Events.

-Zbliża się kultowa kolarska impreza! To będzie znów prawdziwe widowisko, pełne emocji i niezapomnianych wrażeń. Trasa jest przepiękna i mocno interwałowa, wielokrotnie bardzo mocno doceniona przez kolarzy z całej Polski. Tereny wokół Starachowic leżące na pograniczu Gór Świętokrzyskich i Przedgórze Łżeckiego są pofałdowane i przypominają swoją charakterystyką belgijskie klasyki - zaprasza na kolejne edycje Starachowickiej Strzały dyrektor wyścigu Grzegorz Wajs z Poland Bike.

- I to jest właśnie ta nasza miara sukcesu. Możemy ją namacalnie zmierzyć i przekonać się o tym, że współorganizując imprezy kolarskie w Starachowicach zachęcamy kolejne osoby do przyjazdu w nasze strony. Bo Starachowice mają już swoją renomę. Bo kolarskie Starachowice zbudowały swoją markę - dodaje prezydent Materek.

